

Australia znów protestuje przeciwko lockdownowi

23 sierpnia 2021

Tysiące Australijczyków protestowało w miniony weekend przeciwko lockdownowi, który jest regularnie przedłużany o kolejne tygodnie. Mieszkańcy domagali się przywrócenia wolności, podczas gdy rząd ostrzega o rosnącej dziennej liczbie zakażeń.



Demonstracje odbyły się w sobotę w najbardziej zaludnionych miastach Australii. W Melbourne protestowało około 4 tysiące osób. Podczas tego wydarzenia doszło do licznych bójek z policją. Zatrzymano ponad 210 osób, a co najmniej 7 funkcjonariuszy zostało pobitych. Podobna akcja odbyła się w Brisbane z udziałem ponad 2 tysięcy mieszkańców. Lokalne media wskazują, że zatrzymanym grozi grzywna w wysokości ponad 3,8 tys. dolarów za naruszenie przepisów sanitarnych.

<https://www.youtube.com/watch?v=lmz7rilzgh8>

Tymczasem w Sydney, największym mieście Australii, demonstracja liczyła zaledwie 250 osób. Do dystryktu biznesowego, gdzie mieli zorganizować się ludzie, wysłano wcześniej dodatkowe siły policyjne, które utrudniały dojazd na miejsce. Taksówkom zabroniono przewożenia mieszkańców na miejsce protestu, a tramwaje nie zatrzymywały się na tamtejszych przystankach. Policja zatrzymywała również tysiące samochodów i wręczała mandaty.



Najnowsze protesty miały związek z decyzją o przedłużeniu lockdownu w stanie Wiktorii, a także w Sydney, gdzie potrwa co najmniej do końca września. Co więcej, na przedmieściach tego

miasta wprowadzono godzinę policyjną od 21:00 do 5:00.



Australijczycy mają już wyraźnie dość niekończących się obostrzeń i siedzenia w domu. Tymczasem rząd wskazuje na rekordową liczbę nowych przypadków zakażeń na COVID-19 i zapowiada, że lockdown nieprędka zostanie zniesiony.

Autorstwo: John Moll

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)